

Miara talentu i pracy dla sprawy

Wojnie fascynowały
tworcow zjawiska
ydarzenia z indy-
stron kraju.

Ale dopiero w ostatnich latach. Wtedy, zaraz po
→ Któż z nas dzisiaj nie rozpoznaje z tamtych lat piosenek
o Mariensztacie, o Nowej Hucie, o Trasie W-Z. Dla nas młodych,
reprezentantów sredniego dziś pokolenia, "badaczy" tamtych
lat, literatura ówczesna jednoczy się z miarą pracy, spo-
łecznego wysiłku. Jej podporządkowały się talenty i gorące
serca. Krytycy wiodą spory. A nad Bałtykiem - między Koszali-
nem a Słupskiem -raz po raz zatrzymuje się jakiś pociąg z
nowym przybyszem trzymającym w zanadrzu wiersz, zamysł książ-
ki, decyzję osiedlenia.

Chociaż trudno dziś precyzyjnie określić datę zaistnienia
TU środowiska literackiego jako spójnego kręgu, na pewno
były to już pierwsze lata. Nestorka tego środowiska literackie-
go, Marta Aluchna-Emelianow przybędzie do Słupska w 1946 roku.
Podjęła tę decyzję świadomie, rezygnując z zamieszkania w
zgruzowanej Warszawie. A tam, w pierwszych numerach ukazujące-
go się "Odrodzenia" opublikowała swoje wojenne wiersze, tamże
złożyła do druku tom "Rozmowy ze światem". Wyjazd z Warszawy,
ogrom
nie podjętej w Słupsku pracy pedagogicznej w szkolnictwie,
w organizowaniu ^{tego} szkolnictwa - przesłoniły poetce, znanej już
ze swych publikacji wileńskich od 1929 roku, jej starania
literackie. Złożona w "Odrodzeniu" książka nie ukazała się.
- "Nie miałam czasu wokół tych spraw chodzić", powie poetka.
"Ważniejsza była praca"...

Marta Aluchna-Emelianow nie była wówczas w Słupsku sama.
Aktywny w kręgach kulturalnych Anatoliusz Jureń zadebiutuje
jako poeta w 1947 roku w "Miesięczniku Literackim". Miesz-
kanie tego poety stanie się na wiele lat miejscem literackich
biesiad, dyskusji. Tu powstanie ^{przed pierwszą} zamysł utworzenia w 1957 roku
Klubu Literackiego - po roku nazwanego "Meduza". Należeli do
niego -

To pamiłatach złoży
w Wygl 7021. pierwszy
sioj zbiór wierszy
"W sprawie Topolana"
(1963)
tamże wyda i następną
swoją książkę poetycką
"Kwiaty z rucianki"
9 tomy.

Marta Aluchna-Emelianow, Anatoliusz Jureń, Zbigniew Kiwka/Lombardo/, Stanisław Misakowski, Tadeusz Pawlak, Tadeusz Sokół. A więc nie było wśród członków "Meduzy" kilku pisarzy, którzy debiutowali wcześniej, niektórzy nie mieszkali jeszcze na Wybrzeżu Środkowym. Leszek Bakuła, który przybył do Ustki w 1958 roku, debiutował jako ^{osiem lat wcześniej} poeta już w 1950 roku na łamach tygodnika "Wieś". Zbigniew Porębski opublikował w 1956 roku powieść "Szumią drzewa". Niestety nie napisał nic więcej poświęcając się całkowicie pracy dziennikarskiej. Zbysław Górecki w 1955 roku wydał powieść "Ekspedycja", dwa lata później "Przygody nad Rio Negro". Obydwie dla młodzieży. Czesław Kurita w 1956 roku zadebiutuje jako poeta na łamach tygodnika "Ziemia i morze". Pierwszy tom ^{wi eważ} ("Niebo zrównane z ziemią") wyda w 1961 roku.

Do tego ^{właśnie 1962} roku środowisko literackie Wybrzeża Środkowego już da o sobie znać w kilku almanachach poezji, zaczęły się ukazywać pierwsze indywidualne książki. Nadejdzie okres gwałtownej literackiej erupcji, która zaświadczy o pracowitych latach "dorastania" w okresie powojennym. Toteż nadejdzie moment roku 1965 - utworzenia w Koszalinie oddziału Związku Literatów Polskich. Liczył wówczas sześciu członków i z każdym rokiem ich liczba rosła.

Ale też w latach sześćdziesiątych zaczęły się pierwsze wyjazdy, ^{piwowoza literacka ekspedycja do innych regionów Pomorza} zawsze ^{niestety} liczniejszą niż przyrost członków związku. Toteż przez parę lat jego rozwój był powolny. Najważniejsza jednak w efekcie ostatecznym okazała się dla środowiska literackiego jego

Wymienimy chociaż pars nazwisk pisarzy, którzy wyjeżdżając stąd rozwili inne środowiska literackie. Eng Hajaluk (Smak popiersa - 1963 Koszalinie literackie), Jan Gryniewski (Kształt Hali - 1964), znawca przemachów poezji literackiej: Zb. Jankewski, Wład. Kisielewski, Edward Kosied, Tadeusz Marbończyk, Tadeusz Sokół, Zygmunt Zehman, Waldemar Kotowicz.

Twórcza siła

Rekapitulując bardzo obszerny dziś materiał bibliograficzny dotyczący "literatury Środkowego Wybrzeża", zawierający wiele interesujących przyczynków krytycznych - prasowych i jako wstępów do almanachów - należało by się zatrzymać nad ważnym okresem lat 1963-66. W tym ~~okresie~~ ^{czasie} bowiem w krajowych wadawnictwach ukazują się 24 książki, w tym wiele debiutanckich a więc niezwykle ważnych dla tego środowiska. Czesław Kuriata ^{autor "Falek wierszy 2"} opublikuje u schyłku 1962 roku swoją drugą książkę - tom opowiadań - "Dziewczyna pod kwiatami" i będzie bardzo twórczo spędzał czas - czego efektem są ^{trzy} ~~dwie~~ następane książki - powieść "Galop do wielkiego lasu"-1965, przepiękny poemat "Powrót księcia Eryka"-także wydany w 1965 roku oraz nowy tom wierszy "W każdą podróż"-1966. ^{W 1962 roku debiutuje} ~~tuje~~ ^{tuje} ~~Zygmunt Flis~~ ^{Zygmunt Flis} "Lamenty psalmów". Swoją drugą książkę poetycką opublikuje w 1964 roku Marta Aluchna Emelianow - "Popiół i proch". W 1963 roku zadebiutują książkami - Stanisław Misakowski, ^(kiedy walczyliś walczy) Tadeusz Pawlak, ^(Ciepła po kłótni) Wacław Włodarczyk/arkusz poetycki/, Eugeniusz Hajduk, Tadeusz Masłowiecki, Tadeusz Sokół. ¹⁹⁶⁴ W następnym roku ukażą się "Pieśni Swantibora. Baśnie i podania Pomorza Zachodniego" - pióra Gracjana Bojara-Fijałkowskiego, który ~~wraz z~~ ^{tak jak} Kuriatą i Misakowskim, podjął w swej twórczości fascynujący temat dziejów słowiańskiego Pomorza. Coraz więcej książek poetyckich, prozatorskich wiąże fabularne losy swych bohaterów z regionem nadmorskim ^{język} i przemianami społeczno-gospodarczymi.

Niebo znowu nane x ziemię (LSW 1961)

90% na dzień 10 lat zamilknie w zapamiętanych wyobrażeniach, ale następnego zbioru "Dziwny wiek" i kolejnych książek Flis - Tomi Chodźba polskie

Trzej ostatni poeci wchodzi z obywatelstwem

Ted Pawlak
Korzenie
dwójce po wsiach
Dwie strony dawni

W tych latach rozpocznie swą przygodę z powieścią batalistyczną Zbigniew Kiwka publikując w 1963 roku dwie książki - "Śmierć przychodzi nocą", "Na początku był front". Po dwóch latach dołączy do nich trzecią - "Dwie barwy jednej wiosny", ^{a później następne}. W 1967 roku ukaże się tylko jedna książka - poezje - "Kwiaty zmieniają głowy" - zmarłego w ub. roku, wielce zasłużonego

wspomnienie jesi 1974

dla regionu Anatoliusza Jurenia.

Morze - Natura - Historia

Jeśli ~~można~~ by lapidarnie określić, ująć w semantycznie
jednorodną formułę prawie cały - z nielicznymi wyjątkami np.
~~Z. Górecki~~ - dorobek literacki cytowanego wyżej okresu,
cechą wyróżniającą jest tu z pewnością dialog twórcy-pisa-
rza z przeszłością. Zarówno tą historyczną/ patrz - poematy,
legendy ^{powieści} jak najbardziej tragiczną, wielokroć doświadczoną
przez samego pisarza. Poeci piszą więc o "smaku popiołu",
"gasnących wzgorzach", "rozmowach z ogniem", o tragiźmie
świata wogóle, o jego empiryźmie, odbywają "podróż do siebie".
Słowem - "rozmawiają z przeszłością" ^{jednocześnie} wskazując nam-czytelnikom
pierwsze "drogi odejścia" od tego "mrocznego czasu".

Jest to prawidłowość odnotowana w całej polskiej poezji
tego okresu, im ~~bardziej~~ dalej od zakończenia wojny, tym bar-
dziej uniwersalistycznej, syntetyzującej. Powieść w odróżnie-
niu od poezji, nie zyskała sobie jeszcze tak zdecydowanie
twórczego miejsca w umysłach ^{pisarzy} ~~twórców~~. Chyba, że była to
/Kiwka/
batalistyka lub twórczość poświęcona na przykład młodzieży,
twórczość przygodowa - jak u Zbysława Góreckiego. Pomijam
jednostkowe wyjątki - jak wiadomo nie dające podstaw do uo-
gólnień.

Jakżeż różnorodny, bogatszy w literackie formy i war-
tości jest okres po 1967 roku - w tym środowisku, znowu nie-
tylko w tym. Morze, natura, historia - bez względu na kolej-
ność i ideowo-estetyczną "zawartość" - to dla mnie osobiście
wyznacznik tego twórczego czasu. Do dziś.

2. Zielonki
orty na sarkofagu
włoch ziemni
Helena
9. Ks. Fryka
Bojar-Fijałkowski

O ile ciekawsze debiuty !. Poezja "jakby drugiego oddechu" - stwierdzi któryś z krytyków. W "Załączni" teresa Ferenc ujawni swój nieprzeciętny literacki talent. Wkrótce wyjedzie z Kołobrzegu.

Leszek Bakula, po kilkunastu latach zadzornej publicystyki wyda wreszcie tom wierszy "Leluje" wysoko oceniony przez krytykę, później kolejne książki - trylogia Czerwony, Czarny, Biały Bów, tomy wierszy Połów horyzontu, Kontrapunkt, tom opowiada, Wydmuchrzyca. W tymże 1968 roku ukaże się debiut książkowy reportażysty Józefa Narkowicza, rok później pierwszy tom wierszy Stanisława Wasyla "Gamy", autora arkusza "Gasnące wzgórza" wydanego w 1965 roku w Azczecińskich Arkuszach Poetyckich. Dzisiaj Wasyl jest autorem kolejnych książek - Drzazga słońca, Obwód zamknięty, Ponad węzłem krwi. Kołobrzeżanin Piotr Bednarski zadebiutuje tomikiem wierszy Arka Przymierza, później wyda Krople soli, zbiór opowiadań Czarcie nasienie, kolejne poezje Piesni żeglarzy.

Debiutant Jerzy Grupiński /Kształt fali/ wyjeżdża ze Słupska, pierwszą książkę poetycką publikuje Andrzej Turczyński /Zdźbło morza 1971/ później następne, ~~Głowa~~ ^{Głowa} ~~zatarzęcia~~, Wypłuczysko. Zadebiutuje tomikiem poezji Mieczysław Zalewski - Pejzaż z krukiem i zamilknie. W tychże siedemdziesiątych latach kolejne książki wyda Marta Aluchna Emelianow - /Wiem i nie wiem - 1968/, Swita dzień - 1975, wreszcie Wiersze wybrane - 1978/. Zbigniew Kiwka publikuje trzy kolejne powieści - Araukarie pana Crolla 1970, Carina - 1971, Ostatni krok w chmurach - opowiadania - 1972.

Czesław Kuriata po wspomnianym poemacie Powrót księcia Eryka wydaje trzy tomy wierszy / W każdą podróż, Jeśli miłość nazwać, Miara dłoni, ^{cztery} dwa zbiory opowiadań Upominek jubileuszowy i Człowiek z rybą, miłość legendą innych i wino pestkowe, wreszcie powieść - Naprawdę już po wojnie.

Stanisław Misakowski po poemacie Sydonia/1970/ wznowionym w br, publikuje cztery tomy wierszy / Do utraty snu, Dwa okna, List i Hołoble oraz miniatury prozą - Mój stary dobry świat.

Swój wielki talent pisarski ujawni Anna Łajming w opowiadaniach kaszubskich "Miód i mleko" - 1971. Dzisiaj nestorka słupskiego kręgu literackiego, rodem z Kaszub, jest autorką paru książek, m.in. przepięknego tomu wspomnień "Dzieciństwo".

Przez minione lata imponująco rozrosło się środowisko literackie tego regionu. Oddział ZLP przekroczył dwudziestu członków. Kilku młodych pisarzy śmiało toruje sobie drogę na Parnas wydając interesujące książki - Janusz Adam Kobierski, Mirosław Kościński, Waldemar Mystkowski, Witold Guzek; czy najmłodszy, autorzy arkuszy poetyckich - Barbara Smutek, Lech Marek Jakób, Jan Janusz Sieńko, ^{Teresa Tomunia, 26. Wypuszczenie}

Jaki będzie dalszy ich marsz? Nie wiemy. Liczy się jednak każda książka, każdy dobry wiersz, opowiadanie. Liczy się umiłowanie literatury w najlepszym wydaniu.

*Powrót na sobotę
później "Rajny bez poręgu"*

Analeta Ulman,

Ku przyszłości

Życie literackie tego regionu zaczyna zwracać uwagę szero-
kich kręgów twórczych w kraju. Jest to niezaprzeczalny efekt
wartościowej twórczości całego gremium. Łącznie bowiem ludzi
piszących i publikujących swe utwory literackie jest tu już
ponad sześćdziesiąciu. ^{skupionych i nie skupionych w klubach, czy grupach.} Wywierają ^{prawy} coraz silniejszą na
kręgi dyspozycyjne, mają coraz większe możliwości dotarcia
do czytelnika - nie tylko poprzez witryny krajowych wydaw-
nictw.

Ewenementem w skali kraju jest comiesięczny "Magazyn
Literacki" ^{Stowarzyszenia} tej gazety, która ~~dziś nie po raz pierwszy uży-
wa swych łamów~~ ^{wyuczae mił Panów} "naszym literackim" sprawom. ~~Głos Kosza-
liński-Głos Pomorza~~ ^{poradca} ma więc swoje miejsce w literackich bib-
liografiach. Podobnie jak wszedł do nich na stałe ogólnopol-
ski konkurs poetycki imienia Jana Śpiewaka w Świdwinie, czy
wchodzi coraz pewniej - podobny konkurs "O laur Gryfa Słup-
skiego". ^{Z urzędniczą nadzieją o nabliżenie się, przez rozdanie}

Pierwsze arkusze poetyckie ^{zaci} opublikowało w swym
piątym numerze "Profilów kultury" Koszalińskie Towarzystwo
Społeczno-Kulturalne. ^{proroka} Ma twórczość tego regionu stałe miejs-
ce na antenie rozgłośni radiowej w Koszalinie.

To są aktywa, które procentują twórczo i dlatego należy
o nich mówić, pomagać je mnożyć. Sukcesem środowiska jest
przychylność ^{Wojtków i ich} najwybitniejszych polskich pisarzy, którzy z za-
interesowaniem ^{niejścisłą towarzyską literacką} przyjęli przed trzema laty inicjatywę uczestni-
czenia w "Usteckich spotkaniach literackich". To też o czymś
świadczy. Pomaga w twórczej choć mozolnej drodze ludzi pióra
ku przyszłości.

wp. w literaturę słupską, ukończył
poeci (Kobierski
Kobierski
Kyszkowski
i inni
przebiegli grupę
poetycką u Metro 4.

literackie nowe
Towarzystwo Słupskie
tytuł "2 bliźniaki"
tytuł brwi optymistycznie.

Przygłają się
"Usteckie spotkania
literackie".